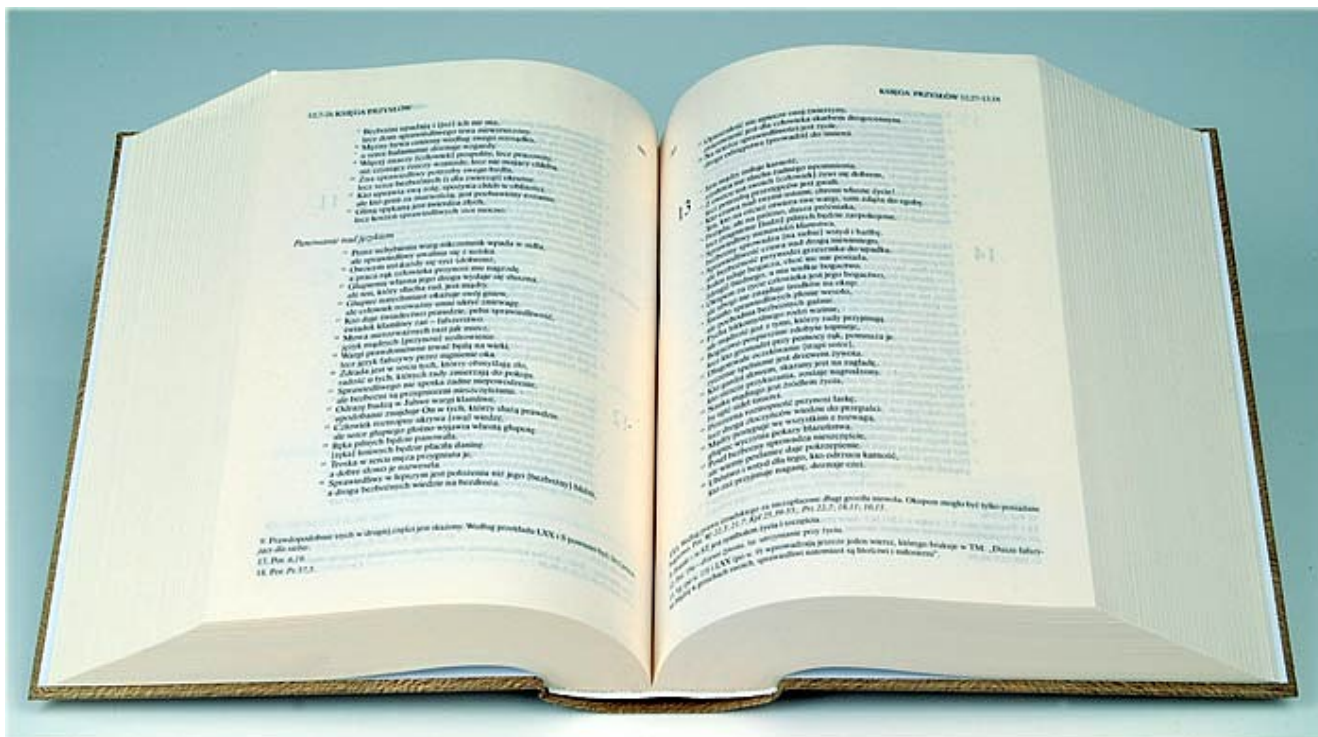


Znajomość Pisma Świętego a znajomość Chrystusa



Posługujemy się nim na co dzień.
Wykorzystujemy je w sytuacjach zwyczajnych i nadzwyczajnych.
Pozwala nam nie tylko na przekazywanie informacji, ale również uczuć i stanu naszego ducha.
Słowo i pismo. To dzięki nim Bóg przekazał nam swoją świętą wolę, składając na ręce człowieka dar niezwykły ? Biblię. Pismo Święte to nie księga historyczna, to nie pamiętniki apostołów czy przemyślenia prorockie. To Słowo samego Boga, który stworzył cały wszechświat, galaktyki z miriadami gwiazd, naszą ziemię i dał nam życie. To Słowo Tego, który kocha człowieka i chce dla niego tego co najlepsze, chce dać nam prawdziwe i głębokie szczęście, życie wieczne w Jego domu. „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze

niż wszelki miecz obosieczny,
przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i
szpiku, zdolne osądzić
pragnienia i myśli serca? przypomina nam święty Paweł. Biblia
jest nam dana
jako drogowskaz, który ma nas zaprowadzić do niebieskiego
Jeruzalem. Stwórca
wyraźnie pokazuje nam w dzisiejszej Ewangelii, że czeka na
każdego człowieka,
każdemu daje szansę, dopóki żyje na tym świecie. Bo każdy ma
szansę nawrócić
się w swoim życiu, szczerze żałować za grzechy i otworzyć
swoje serce na miłość
Jezusa Chrystusa. Jeśli masz w swoim domu Biblię, to zadaj
dziś sobie pytanie
gdzie ona się znajduje. Czy trzymasz ją na honorowym miejscu,
i często po nią
sięgasz, traktujesz z szacunkiem, bo to przecież Słowo naszego
Pana, czy też
jest gdzieś rzucona w kąt lub wciśnięta na półkę razem z
innymi książkami,
przykryta warstwą kurzu, bo od dawna nieużywana. Święty
Hieronim, doktor
świętego Kościoła katolickiego, przetłumaczył tekst Pisma
Świętego z języków
oryginalnych, greckiego i hebrajskiego, na łacinę. Przekład
ten, znany dziś
jako Wulgata, jest oficjalnym tłumaczeniem Biblii Kościoła
rzymskokatolickiego.
Ten wielki apologeta chrześcijaństwa zwykł często mawiać, że
,,[...] Chrystus
jest mocą i mądrością Bożą; otóż ten, kto nie zna Pisma, nie
zna mocy i
mądrości Bożej. A zatem nieznanomość Pisma jest nieznanomością
Chrystusa.?
Mocne to słowa. Nieznanomość Pisma jest nieznanomością
Chrystusa. Bo jakże

możemy kogoś poznać, jakże możemy kogoś choćby trochę
zrozumieć, jeśli nie
słuchamy tego, co do nas mówi? Oczywiście samo słuchanie nie
wystarczy, trzeba
jeszcze postępować według usłyszanych słów. Wielu przecież
Jezusa słuchało, ale
niewielu na Jego wzór postępowało. Faktem jest jednak to, że
od słuchania
zaczyna się nasza życiowa przygoda podążania za Mistrzem z
Nazaretu. Czy jest
to łatwa droga? Z pewnością nie. Wiele na niej trudności,
wybojów i dziur.
Wiele pokus zachęcających człowieka do czynienia zła i
odwracania się od dobra.
Słysząc na niej głos wielu ludzi, którzy wyśmiewają i
wyszydzają naszą świętą
wiarę katolicką. Wiele na tej drodze cierpienia i bólu,
prześladowań,
niesprawiedliwych osądów, obrażania i opluwania tego co dla
nas, katolików,
święte. Ale to właśnie ta droga, wąska i ekstremalna, jest
miejscem do którego
zaprasza nas Słowo Boże. Bo droga Słowa Bożego prowadzi nas do
nieba. [ks.

Michał]